

Sygn. I C 296/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia Sądu Rejonowego Grażyna Madej
Protokolant	Katarzyna Dziuba

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz T. B. kwotę 5486,33 zł (pięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt sześć złotych 33/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz T. B. kwotę 1941,58 zł (tysiąc dziewięćset czterdzieści jeden złotych 58/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. oraz T. B. kwoty po 52,42 zł (pięćdziesiąt dwa złote 42/100) na rzecz każdego z nich tytułem części niewykorzystanych zaliczek.

Sygn. akt I C 296/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 stycznia 2015 roku T. B. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 5.525,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 10 sierpnia 2014 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki S. (...) o nr rej. (...) stanowiący jego własność. Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja. Sprawca przyjął mandat karny oraz złożył oświadczenie, w którym przyznał się do spowodowania kolizji przekazując poszkodowanemu oświadczenie w tym zakresie. Sprawca zawarł umowę ubezpieczenia w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody związane z ruchem tego pojazdu i posiadał polisę OC u pozwanego (...) S.A. Poszkodowany niezwłocznie zgłosił u pozwanego szkodę celem

jej likwidacji z polisy OC sprawcy. W dniu 19 sierpnia 2014 roku pozwany uznał swoją odpowiedzialność wypłacając kwotę bezsporną w wysokości 3.429,68 zł. W wyniku korekt i dodatkowego badania technicznego, którego koszt został uznany przez pozwanego, łączna wysokość odszkodowania przyznanego i wypłaconego powodowi wyniosła 3.782,80 zł. Powód podał, że w kosztorysie zastosowano urealnienie na części zamiennie w wysokości 60,0%, co zdaniem powoda rażąco zaniża wartość naprawy szkody. Został w niej przyjęty także, niedopuszczalnie niski poziom kosztu roboczogodziny w wysokości 53 zł. Poszkodowany został ponadto obciążony amortyzacją materiałów blacharsko-lakierniczych w wysokości 67%. Również rażąco, zdaniem powoda, została zaniżona cena w zakresie wartości czujnika prędkości obrotowej koła lewego, którą autoryzowany przedstawiciel pojazdu marki (...) Sp. z o. o. określił na 349 zł, natomiast (...) S.A. po optymalizacji przyjął 33,03 zł. (...) S.A. uznał, że 53 zł to średnia stawka roboczogodziny, obowiązująca w warsztatach w pobliżu miejsca zamieszkania powoda, zaś zdaniem powoda, wartość roboczogodziny to 135 zł.

Powód podał, że celem wykazania zasadności jego roszczeń, została w dniu 14 listopada 2014 roku sporządzona przez (...) Sp. z o. o. - autoryzowanego przedstawiciela pojazdu marki S., kalkulacja naprawy nr (...), gdzie koszty naprawy pojazdu powoda zostały określone w wysokości 9.045,59 zł, przy czym koszt jednej roboczogodziny został określony na 135 zł. Dlatego zdaniem powoda, wartość szkody doznanej przez niego w zakresie kosztów naprawy uszkodzeń powstałych w wyniku kolizji, wynosiła 9.045,59 zł. Wartość ekspertyzy technicznej jaką wykonał powód w celu wykazania uszkodzeń to kwota 262,50 zł. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 3.782,80 zł, w związku z czym powód domagał się zapłaty kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy wartością przyjętą w kalkulacji naprawy zsumowaną z kosztem przeprowadzenia ekspertyzy, a tą otrzymaną z tytułu bezspornej wpłaty od (...) S.A. Powód wskazał, że w toku procesu likwidacji szkody wielokrotnie zwracał się o interwencję do Rzecznika Ubezpieczonych oraz Komisji Nadzoru Finansowego. Efektem tego Rzecznik Ubezpieczonych w piśmie z dnia 2 października 2014 roku negatywnie ocenił praktykę optymalizacji szkody zastosowaną przez (...) S.A., a także kwestię zasadności użycia części zamiennych zamiast części oryginalnych. Pismem z dnia 29 listopada 2014 roku, powód ostatecznie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.878,41 zł wraz z należnymi odsetkami za czas opóźnienia. Przy czym pozwem powód dochodził zapłaty kwoty 5.525,59 zł.

Powód domagał się także ustawowych odsetek od dnia 2 grudnia 2014 roku, tj. od dnia następującego po doręczeniu pozwanemu ostatecznego pisma wzywającego do zapłaty, które nastąpiło w dniu 1 grudnia 2014 roku (pозew k. 2-8).

Na skutek pozwu wniesionego przez powoda T. B., w dniu 9 marca 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu, w sprawie o sygn. akt I Nc 224/15 (nakaz zapłaty k. 38).

Sprzeciwem z dnia 16 kwietnia 2015 roku, pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. zaskarżył nakaz zapłaty w całości, wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że na podstawie ustaleń dokonanych w toku postępowania zmierzającego do likwidacji szkody wyrządzonej powodowi na skutek zdarzenia z 10 sierpnia 2014 roku oraz zgodnie z postanowieniami umowy ubezpieczenia OC sprawcy szkody, uznał roszczenie odszkodowawcze powoda za usprawiedliwione co do zasady i dlatego dokonał na rzecz powoda wypłaty kwoty łącznie 3.782,80 zł. Pozwany kwestionował natomiast stanowisko strony powodowej w zakresie wysokości szkody i podnosił, że dokonana przez niego wypłata w kwocie 3.782,80 zł wyczerpuje roszczenie odszkodowawcze powoda i prowadzi do skutku w postaci wygaśnięcia tego roszczenia. Zdaniem pozwanego, z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania, uzyskana przez poszkodowanego kwota nie może być źródłem jego wzbogacenia. Pozwany w pełni podtrzymywał dotychczasowe stanowisko, zajęte na etapie postępowania likwidacyjnego, w zakresie możliwości i zasadności zastosowania przy naprawach pojazdów - nowych części zamiennych o jakości porównywalnej co do jakości części oryginalnych oraz możliwości i zasadności uwzględniania ich wartości przy ustalaniu odszkodowania. Pozwany wskazywał, że w toku postępowania likwidacyjnego nie kwestionował prawa poszkodowanego do wymiany uszkodzonych części na nowe, ani też nie twierdził, iż poszkodowany ma obowiązek prowadzić rozległe poszukiwania najtańszego usługodawcy, co nie oznacza, aby poszkodowany, dokonując naprawy pojazdu (a tym bardziej dokonując - jak ma miejsce w sprawie

niniejszej - jedynie hipotetycznego wyliczenia kosztów naprawy), mógł bez uzasadnienia wybierać warsztat i części jak najdroższe. Pozwany nie podzielał poglądu co do bezwzględnej wyższości usług i części zamiennych sprzedawanych przez autoryzowane serwisy obsługi (w oparciu o kalkulację którego powód dochodził dopłaty odszkodowania), w stosunku do pozostałych usługodawców, ani też poglądu, zgodnie z którym zastosowanie części spoza dystrybucji (...) w miejsce części uszkodzonych, nie prowadzi do pełnego naprawienia szkody. Zdaniem pozwanego, można osiągnąć taki sam stan pojazdu, jaki był przed szkodą, tzn. odpowiadający pod każdym istotnym względem poprzedniemu w zakresie estetyki, jakości użytkowania, bezpieczeństwa, itp. wyrażający się naprawieniem szkody, do czego nie jest niezbędne zastosowanie najdroższych części i poniesienie najwyższego występującego na rynku lokalnym kosztu usługi (135 zł).

Podkreślał pozwany, że jest zobowiązany do wypłacenia odszkodowania w określonym ustawą terminie, niezależnie od faktu, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu. Wobec czego - wypłacanie kwoty bezspornej odszkodowania w wysokości wynikającej z kalkulacji jest dozwolone przepisami prawa i nie uniemożliwia poszkodowanemu zgłoszenia i zrealizowania dodatkowych roszczeń, w przypadku gdyby przedstawione przez niego rachunki potwierdzały poniesienie wyższych kosztów naprawy. Pozwany wskazywał, iż w sytuacji, gdy na rynku lokalnym są dostępne części o porównywalnych parametrach użytkowych i estetycznych, lecz o znacząco różnych cenach, to użycie do naprawy części najdroższych dla pojazdu dłuższy czas eksploatowanego (pojazd powoda w chwili zdarzenia miał 8 lat), nie może zostać uznane za ekonomicznie uzasadnione. W obecnej rzeczywistości rynkowej, w przypadku pojazdów nie objętych gwarancją producenta, której zachowanie wymagałoby spełnienia określonych wymogów, nie można przyjąć, aby właściwą naprawę pojazdu zapewniała tylko autoryzowana stacja obsługi samochodów danej marki.

Pozwany kwestionował, ażeby dochodzona przez powoda należność, wyliczona na podstawie kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 14 listopada 2014 roku, w zakresie nieuwzględnionym przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego, pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem szkodowym. W sytuacji bowiem, gdy powód nie zdecydował się na dokonanie naprawy pojazdu, brak jest podstaw do dochodzenia odszkodowania odpowiadającego kosztom naprawy przewyższającym wysokość średnich rynkowych kosztów naprawy, na rynku lokalnym, właściwym ze względu na miejsce zamieszkania powoda.

Nadto, pozwany kwestionował prawo do domagania się przez powoda zapłaty kosztu sporządzenia załączonej do pozwu kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 14 listopada 2014 roku, wynikającego z faktury VAT nr (...) z dnia 11 września 2014 roku w wysokości 262,50 zł. Przedmiotowy koszt nie pozostawał, w ocenie pozwanego, w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 42-44).

Ustosunkowując się do sprzeciwu pozwanego od nakazu zapłaty, pismem z dnia 22 maja 2015 roku, powód T. B. podtrzymywał swoje stanowisko w sprawie wskazując także, że blachy i elementy nadwozia pojazdu objęte były w chwili szkody i są nadal gwarancją producenta. Powód podnosił, że pozwany nie wykazał, że w kalkulacji szkody wskazał wartość naprawy z uwzględnieniem części co najmniej równoważnych oryginalnym, tj. wyprodukowanych przez producenta części, który dostarcza producentowi pojazdu części do montażu pojazdów, zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi, ustalonymi przez producenta pojazdu, czy też, że części zaproponowane w kalkulacji posiadają odpowiednie certyfikaty świadczące wypełnieniu przez te części desygatów zupełności restytucyjnej. Nadto powód podał, że załączona do pozwu faktura nr (...) z dnia 11 września 2014 roku nie dokumentuje poniesionego przez powoda kosztu sporządzenia kalkulacji naprawy, bo ta kalkulacja została sporządzona w dniu 14 listopada 2014 roku, lecz dokumentuje ona koszt przeprowadzonej w dniu 11 września 2014 roku ekspertyzy technicznej pojazdu wykonanej przez powoda (wykonanie geometrii pojazdu i diagnostyki elektronicznej), który to koszt pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a co więcej został już uznany przez pozwanego, a odszkodowanie z tego akurat tytułu w wysokości 262,50 zł zostało zapłacone w dniu 12 września 2014 roku. Powód podał, że „dochodzenie w niniejszym postępowaniu również takiej kwoty wynika z matematycznej operacji zsumowania kwoty niezbędnej do naprawienia szkody określonej w kalkulacji (...) z wartością ekspertyzy wykonanej przez pozwanego w celu wykazania powodowi szkody w dniu 11 września 2014 roku pomniejszonej o kwotę wypłaconą powodowi przez pozwanego” (pismo powoda k. 134-136).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 sierpnia 2014 roku w L., na skrzyżowaniu ul. (...), miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki S. (...) nr rej. (...). Sprawcą zdarzenia był K. S., który kierując ciągnikiem siodłowym marki V. nr rej. (...) z naczepą nr rej. (...), wjechał w lewy tylny bok pojazdu marki S. (...) nr rej. (...) kierowanego przez T. B..

Na miejsce kolizji została wzywana Policja, a K. S. został ukarany mandatem karnym za powodowanie kolizji w ruchu drogowym (bezsporne, akta szkody nr (...) k. 57-131, notatka z kolizji k. 131).

Ciągnik siodłowy marki V. nr rej. (...), posiadał w dniu zdarzenia ważne ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W., nr polisy: (...) (bezsporne, akta szkody nr (...) k. 57-131).

W wyniku kolizji z dnia 10 sierpnia 2014 roku w pojeździe marki S. (...) nr rej. (...) uszkodzeniu uległy elementy tylnej części nadwozia, głównie w zakresie zderzaka tylnego, koła tylnego, błotnika tylnego, drzwi tylnych (bezsporne, akta szkody nr (...) k. 57-131, opinia biegłego J. C. k. 219-258).

W dniu 11 sierpnia 2014 roku T. B. zgłosił zaistniałą szkodę u ubezpieczyciela (...) S.A. W toku postępowania likwidacyjnego nr (...) ubezpieczyciel dokonał oględzin poszkodowanego pojazdu, na podstawie których sporządzono kalkulację naprawy - kosztorys eurotaxglass's nr (...), w której koszty naprawy uszkodzeń zaistniałych w pojeździe S. (...) nr rej. (...) ustalono na kwotę 3.429,68 zł brutto.

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2014 roku ubezpieczyciel (...) S.A. przyznał na rzecz T. B. odszkodowanie w kwocie 3.429,68 zł brutto, która to kwota została przekazana na wskazany rachunek bankowy poszkodowanego. T. B. nie zgodził się z wyliczeniem ubezpieczyciela, w związku z czym wnosił o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W dniu 11 września 2014 roku ubezpieczyciel (...) S.A. skorygowała kosztorys eurotaxglass's nr (...), w wyniku czego koszty naprawy uszkodzeń zaistniałych w pojeździe S. (...) nr rej. (...) ustalono na kwotę 3.470,30 zł brutto. Na tej podstawie, decyzją z dnia 12 września 2014 roku przyznano T. B. odszkodowanie w łącznej kwocie 3.782,80 zł, w której uwzględniono: koszty naprawy w kwocie 3.470,30 zł i 50 zł oraz koszty dodatkowych badań w kwocie 262,50 zł. W związku z tym dopłacono poszkodowanemu dodatkowo odszkodowanie w kwocie 353,12 zł.

T. B. nie godził się na tak ustalone odszkodowanie za szkodę z dnia 10 sierpnia 2014 roku, dlatego w dniu 12 września 2014 roku zwrócił się do Rzecznika Ubezpieczonych ze skargą na postępowanie likwidacyjne przeprowadzone przez ubezpieczyciela (...) S.A. Rzecznik Ubezpieczonych występował w imieniu poszkodowanego T. B. z interwencją do ubezpieczyciela (...) SA, lecz nie przyniosło to zmiany stanowiska ubezpieczyciela.

W dniu 14 listopada 2014 roku w (...) Sp. z o.o. w L. ((...) marki S.) sporządzono na zlecenie poszkodowanego T. B. kalkulację kosztów naprawy nr (...), w której za pomocą systemu A. ustalono koszty naprawy stwierdzonych uszkodzeń pojazdu marki S. (...) nr rej. (...) w związku z przedmiotową kolizją z dnia 10 sierpnia 2014 roku, na kwotę 9.045,59 zł brutto. Za tą wycenę T. B. nie poniósł żadnych kosztów. Na podstawie kalkulacji naprawy nr (...) sporządzonej przez (...) Sp. z o.o. w L., T. B. działając przez pełnomocnika, pismem z dnia 26 listopada 2014 roku (doręczonym w dniu 1 grudnia 2014 roku), wezwał (...) SA do zapłaty kwoty 5.878,41 zł tytułem dopłaty kosztów naprawy pojazdu marki S. (...) nr rej. (...) oraz kosztów wykonania ekspertyzy.

(...) S.A. konsekwentnie jednak podtrzymywał swoje wcześniejsze stanowisko i odmawiał dopłaty odszkodowania (bezsporne, faktura nr (...) z dnia 11 września 2014 roku k. 10, kalkulacja naprawy nr (...) k. 11-13v, ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 26 listopada 2014 roku k. 21-23, decyzja (...) SA z dnia 12 września 2014 roku k. 24, kosztorys eurotaxglass's nr (...) k. 25-27, pismo (...) SA z dnia 13 września 2014 roku k. 28-28v, pismo (...) SA z dnia 30 października 2014 roku k. 29-29v).

T. B. nie naprawił samochodu marki S. (...) nr rej. (...) po kolizji drogowej z dnia 10 sierpnia 2014 roku. Natomiast po kolizji, jakiej uczestnikiem był T. B. w 2012 roku, naprawił on uszkodzony z jego winy pojazd S. (...) nr rej. (...) w (...) Serwisie (...), tj. w (...) Sp. z o.o. w L., z tego tytułu poniósł koszt w kwocie 10.434,68 zł na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 18 czerwca 2012 roku. W 2012 roku przedmiotem naprawy była przednia część pojazdu S. (...) nr rej. (...) (bezsporne, faktura VAT nr (...) z dnia 18 czerwca 2012 roku k. 163-164, 172-173, odpis książki serwisowej pojazdu k. 174-213).

Opiniujący na etapie postępowania sądowego biegły z zakresu techniki motoryzacyjnej, ruchu drogowego i wyceny pojazdów J. C., ustalił przy pomocy systemu A. wartość kosztów naprawy samochodu S. (...) nr rej. (...) w trzech wariantach:

I wariant: naprawa na częściach oryginalnych, w warsztacie autoryzowanym, wyliczona została w kosztorysie nr 296/15_ (...) na kwotę 10.606,29 zł brutto;

II wariant: naprawa na częściach oryginalnych, w warsztacie nieautoryzowanym, wyliczona została w kosztorysie nr 296/15_ (...) na kwotę 9.547,26 zł brutto;

III wariant: naprawa na częściach alternatywnych i oryginalnych, w warsztacie nieautoryzowanym, wyliczona została w kosztorysie nr 296/15_ (...) na kwotę 9.006,63 zł brutto.

Biegły wykonał analizę rynku stawek napraw pojazdów w lipcu i sierpniu 2014 roku obejmującego L. i okolice. W warsztatach będących (...) stawka zawierała się w granicach 90-140 zł, stąd biegły przyjął średnią stawkę wynoszącą 125 zł za roboczogodzinę. W warsztatach nie będących (...), jednakże będących dużymi, renomowanymi warsztatami blacharsko-lakierniczymi stawka wynosiła 85-100 zł, jako stawkę średnią biegły przyjął stawkę wynoszącą 95 zł za roboczogodzinę. Biegły zauważył, że brak w zestawieniach na terenie L. warsztatów naprawczych, które stosowałyby stawki wskazywane w kosztorysie przez ubezpieczyciela, a tym bardziej stawek średnich z tego zakresu.

Biegły zwrócił uwagę, że brak było możliwości ustalenia, czy przed szkodą, w pojeździe były zamontowane części nie pochodzące od producenta pojazdu lub części używane, bowiem brak jest informacji, że części które uległy uszkodzeniu, były częściami nieoryginalnymi.

Biegły podał, że ze względu na ograniczenia programowe, programu A./AudaNext, optymalizacji części, czyli zastosowania części alternatywnych można dokonywać tylko na dzień wykonywania kosztorysu, brak jest dostępnych archiwalnych baz danych z częściami alternatywnymi. Biegły wykonał kosztorys, uwzględniający w naprawie części alternatywne o jakości Q, które w jego ocenie pozwolą na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia i nie spowodują pogorszenia jego stanu technicznego. Użyte do wykonania kosztorysu części alternatywne nie mają zastosowania w oblachowaniu pojazdu, dlatego na pojazd w dalszym ciągu utrzymana zostanie gwarancja producenta na perforację nadwozia. Zdaniem biegłego, naprawa pojazdu na częściach alternatywnych, najlepszej jakości, przywróci pojazd do stanu sprzed zdarzenia, przy czym biegły w kosztorysie naprawy pojazdu, zastosował części alternatywne o jakości Q, a więc, są to części, bez logo producenta pojazdu, jednak produkowane przez tego samego producenta części, co części dostarczane na pierwszy montaż pojazdu. Jakość części alternatywnych, użytych w kalkulacji kosztów naprawy pojazdu przez biegłego, przywróci w pełnym stopniu pojazd do stanu sprzed szkody i nie będzie miała wpływu na jego trwałość i bezpieczeństwo oraz warunki gwarancji (opinia biegłego J. C. k. 219-258).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił zarówno na podstawie okoliczności bezspornych w sprawie oraz przyznanych przez strony, jak i powołanych wyżej dokumentów prywatnych przedłożonych do akt sprawy przez powoda oraz pozwanego, których autentyczność ani wiarygodność nie była kwestionowana przez strony postępowania. Przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie, Sąd w szczególności bazował na kartach akt szkody nr (...) (k. 57-131) oraz opinii biegłego J. C..

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2015 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego w osobie J. C., któremu zlecił wykonanie opinii pisemnej w przedmiocie ustalenia kosztów

naprawy pojazdu powoda marki S. (...) nr rej. (...) na skutek zdarzenia z dnia 10 sierpnia 2014 roku w wariantach: uwzględniając części wyprodukowane przez producenta, który dostarcza je producentowi pojazdu do montażu, zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi producenta pojazdu oraz według sposobu naprawy i technologii zalecanych przez producenta; uwzględniając części należytej jakości odpowiednich do przywrócenia właściwości użytkowych uszkodzonego pojazdu powoda i zgodnie z technologią producenta oraz przy uwzględnieniu kosztów robocizny obowiązujących w dacie szkody na rynku (...) (ze wskazaniem stawek roboczogodziny prac naprawczych, w tym blacharskich i lakierniczych).

Ponieważ wyjaśnienie powyższych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, Sąd ustalił je w oparciu o wywołaną w sprawie opinię biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej, ruchu drogowego i wyceny pojazdów J. C..

Przystępując do oceny opinii biegłego J. C., należy zwrócić uwagę na fakt, że kontrola jej zawartości merytorycznej przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, ogranicza się do zgodności treści i wniosków opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie oceny opinii biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, LEX nr 151656).

W świetle przywołanych kryteriów opinię biegłego sądowego należało ocenić jako spójną i logiczną oraz opartą na fachowej wiedzy biegłego. Przy czym wiarygodność i autentyczność opinii biegłego J. C. nie była w ogóle kwestionowana w toku postępowania dowodowego przez strony postępowania, stąd nie było podstaw, aby odmówić opinii biegłego waloru wiarygodności.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i jako takie podległo uwzględnieniu niemalże w całości.

T. B. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 5-525,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Odszkodowania tytułem kosztów naprawy pojazdu marki S. (...) nr rej. (...) dochodził powód w związku ze szkodą majątkową doznaną w wyniku kolizji drogowej z dnia 10 sierpnia 2014 roku. Powód skierował swoje roszczenie przeciwko pozwanemu towarzystwu ubezpieczeniowemu, w którym w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ubezpieczony był ciągnik siodłowy marki V. nr rej. (...), kierowany przez K. S. - sprawcę kolizji pojazdów w dniu 10 sierpnia 2014 roku.

W niniejszej sprawie bezsporna była zasada odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, który już w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia OC z właścicielem pojazdu, którym kierował sprawca szkody oraz przyznał powodowi bezsporną kwotę 3.782,80 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd wg rozliczenia kosztorysowego oraz tytułem kosztów dodatkowych.

W toku rozprawy sporny był zatem zakres szkody doznanej przez powoda, a w konsekwencji wysokość należnego powodowi dalszego odszkodowania oraz sposób rozliczenia doznanej przez powoda szkody.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego konieczne jest wykazanie, że za szkodę wyrządzoną powodowi ponosi odpowiedzialność ubezpieczający.

Natomiast zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zaś z art. 35 ustawy wynika, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Z wykładni przytoczonych norm należy wywieść wniosek, że ubezpieczyciel odpowiada w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody. Przepis art. 436 § 1 k.c. statuuje w tym zakresie podstawową regułę odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez niego na zasadzie ryzyka, z wyłączeniem tylko takich sytuacji, gdy szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Przepis art. 436 k.c., odwołując się do regulacji normatywnej art. 435 k.c., określa odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną ruchem mechanicznego środka komunikacji. Jako regułę stanowi w § 1, że obowiązek naprawienia szkody obciąża na zasadzie ryzyka posiadacza pojazdu, który może zwolnić się z odpowiedzialności wyłącznie przez wykazanie okoliczności egzoneracyjnej, spośród określonych w art. 435 k.c., tj. jeśli szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Przepis art. 436 § 2 k.c. stanowi natomiast, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Takie sformułowanie art. 436 § 2 k.c. oznacza, że za szkodę wyrządzoną w wyniku zderzenia się pojazdów mechanicznych odpowiada ten posiadacz, któremu można przypisać winę. Zastosowanie znajdują więc ogólne reguły odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 415 k.c., zgodnie z którym, kto z winy swej wyrządza drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 415 k.c. konieczne jest zatem: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą i wina sprawcy.

W niniejszej sprawie niewątpliwym było, że osobą wyłącznie odpowiedzialną za szkodę powstałą w majątku T. B. jest K. S., kierujący ciągnikiem siodłowym marki V. nr rej. (...) (ubezpieczonym u pozwanego), który powodując kolizję drogową w dniu 10 sierpnia 2014 roku, spowodował uszkodzenia należącego do powoda samochodu osobowego marki S. (...) nr rej. (...).

Pozwany co prawda uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, czego nie kwestionował w toku rozprawy, w związku z czym wypłacił na rzecz powoda jeszcze w toku postępowania likwidacyjnego kwotę łącznie 3.782,80 zł, która w jego ocenie wyczerpała roszczenie odszkodowawcze powoda. Zdaniem pozwanego, z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania, uzyskana przez poszkodowanego kwota nie może być źródłem jego wzbogacenia. Pozwany w pełni podtrzymywał dotychczasowe stanowisko, zajęte na etapie postępowania likwidacyjnego, w zakresie możliwości i zasadności zastosowania przy naprawach pojazdów - nowych części zamiennych o jakości porównywalnej co do jakości części oryginalnych oraz możliwości i zasadności uwzględniania ich wartości przy ustalaniu odszkodowania.

Należy w tym kontekście podnieść, iż z racji swoich funkcji kompensacyjnych, odszkodowanie z OC sprawcy wypadku drogowego, jest to świadczenie, którego wysokość zależna jest od rozmiaru szkody oraz warunków i cen obowiązujących w dacie jego zgłoszenia i ustalenia. Naprawienie szkody ma zatem zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając zarazem do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Odszkodowanie bowiem należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego, który decyduje o tym, czy dana osoba odpowiada w ogóle za wyrządzoną szkodę, z drugiej zaś strony zakreśla jednak granice tej odpowiedzialności. Szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przy czym udowodnienie szkody i jej wysokości obciąża poszkodowanego.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem; w razie pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu, oraz wyglądu sprzed wypadku.

W niniejszej sprawie powód - jako poszkodowany - skorzystał z kosztorysowego rozliczenia szkody. W związku z czym pozwany zakład ubezpieczeń przyjął swoją odpowiedzialność za przedmiotową szkodę i po oględzinach pojazdu oraz sporządzeniu kosztorysu naprawy, przedstawił mu rozliczenie szkody w pojeździe, zgodnie z którym wartość naprawy pojazdu marki S. (...) nr rej. (...) została oszacowana na kwotę 3.470,30 zł.

Natomiast w kalkulacji naprawy nr (...) sporządzonej przez (...) Sp. z o.o. w L., na zlecenie poszkodowanego T. B., za pomocą systemu A. ustalono koszty naprawy stwierdzonych uszkodzeń pojazdu marki S. (...) nr rej. (...) w związku z przedmiotową kolizją z dnia 10 sierpnia 2014 roku, na kwotę 9.045,59 zł brutto. W związku z czym powód kwestionował ustalenia dokonane przez pozwanego ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego. Przy czym powód podał w toku rozprawy, że nie naprawił jeszcze uszkodzonego pojazdu, a dochodził pozwem odszkodowania w wysokości odpowiadającej przewidywanym kosztom naprawy pojazdu, wyliczonym przez (...) S., gdzie powód likwidował również poprzednią szkodę w pojeździe (z 2012 roku) – zgodnie z technologią producenta pojazdu.

W tym kontekście podnieść należy, stosownie do powszechnie akceptowanego stanowiska Sądu Najwyższego, wyrażonego między innymi w wyroku z dnia 16 stycznia 2002 roku (IV CKN 635/00), że roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego czy naprawa została już dokonana i w jakim zakresie. Wysokość odszkodowania w takim wypadku należy ustalać według przewidywanych kosztów naprawy i według cen z daty ich ustalania.

Poszkodowanego właściciela pojazdu w postępowaniu przed Sądem obciąża reguła ciężaru dowodu wyrażona w art. 6 k.c., tj. obowiązek wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, a w szczególności spornej w niniejszej sprawie – wysokości doznanej szkody. Oczywistym jest w tym kontekście fakt, że nie posiadając fachowej wiedzy, opartej m.in. na uznawanych przez ubezpieczyciela specjalistycznych programach wyceniających szkodę, skorzystanie z wyceny prywatnej było co do zasady konieczne, o ile powód domagał się przyznania odszkodowania na etapie przedsądowym. Natomiast w postępowaniu sądowym taka opinia „prywatna” nie może stanowić dowodu na okoliczności podniesione przez niego w pozwie – poza stwierdzeniem samego faktu jej sporządzenia.

W niniejszej sprawie na wniosek powoda został dopuszczony dowód z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej, ruchu drogowego i wyceny pojazdów J. C..

Wobec faktu, że Sąd nie posiada wiadomości specjalnych w zakresie szacowania wartości pojazdów mechanicznych i kosztów naprawy, to w celu ustalenia wielkości szkody wynikającej ze zdarzeń drogowych, co do zasady opiera się na opiniach biegłych z tego zakresu.

Opiniujący w toku rozprawy biegły J. C., ustalił potencjalny koszt naprawy samochodu marki S. (...) nr rej. (...) w trzech wariantach: I wariant: naprawa na częściach oryginalnych, w warsztacie autoryzowanym, wyliczona została w kosztorysie nr 296/15_ (...) na kwotę 10.606,29 zł brutto; II wariant: naprawa na częściach oryginalnych, w warsztacie nieautoryzowanym, wyliczona została w kosztorysie nr 296/15_ (...) na kwotę 9.547,26 zł brutto; III wariant: naprawa

na częściach alternatywnych i oryginalnych, w warsztacie nieautoryzowanym, wyliczona została w kosztorysie nr 296/15_ (...) na kwotę 9.006,63 zł brutto.

Biegły ustalił i zastosował w kosztorysach średnie stawki funkcjonujące na rynku (...) dla napraw blacharsko-lakierniczych: w warsztatach autoryzowanych w kwocie 125 zł netto za roboczogodzinę (przedział cenowy 90-140 zł netto), zaś w warsztatach nieautoryzowanych w kwocie 95 zł netto za roboczogodzinę (przedział cenowy 85-100 zł). W tym kontekście zauważyć należy, że ustalenia biegłego istotnie odbiegają od stawki jaką przyjął pozwany ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego (w kwocie 54 zł netto za roboczogodzinę napraw blacharsko-lakierniczych). Stąd stwierdzić należy, że już z tego powodu poszkodowanemu trudno by było dokonać naprawy uszkodzonego pojazdu zgodnie z technologią napraw producenta, przy założeniu dysponowania jedynie kwotą bezsporną wypłaconą przez ubezpieczyciela.

Nadto biegły zwrócił uwagę, że brak było możliwości ustalenia, czy przed szkodą, w pojeździe były zamontowane części nie pochodzące od producenta pojazdu lub części używane, bowiem brak jest informacji, że części które uległy uszkodzeniu, były częściami nieoryginalnymi. Braki te wypływają niewątpliwie z nieprawidłowości w przeprowadzonym przez ubezpieczyciela postępowaniu w celu likwidacji szkody. Zatem słusznie powód kwestionował ogólnie dokonaną przez pozwanego optymalizację kosztów części zamiennych (do 60% wartości) w sporządzonych kalkulacjach naprawy, ponieważ takie ogólne obniżenie wartości nie miało żadnego uzasadnienia faktycznego w okolicznościach sprawy.

Sąd natomiast w pełni podziela ustalenia dokonane przez biegłego, że naprawa pojazdu na częściach alternatywnych, najlepszej jakości, przywróci pojazd do stanu sprzed zdarzenia. Biegły wskazał, że w kosztorysie naprawy pojazdu (wariant III), zastosował części alternatywne o jakości Q, a więc, są to części bez logo producenta pojazdu, jednak produkowane przez tego samego producenta części, co części dostarczane na pierwszy montaż pojazdu. Jakość części alternatywnych, użytych w kalkulacji kosztów naprawy pojazdu przez biegłego, przywróci zatem w pełnym stopniu pojazd do stanu sprzed szkody i nie będzie miała wpływu na jego trwałość i bezpieczeństwo oraz warunki gwarancji.

Sąd ocenił jako prawidłowe ustalenia dokonane przez biegłego J. C., wobec czego przyjął, że zasadnym będzie ustalenie odszkodowania przy uwzględnieniu III wariantu wyliczenia biegłego kosztów naprawy pojazdu powoda przy użyciu części alternatywnych i oryginalnych, w warsztacie nieautoryzowanym, które biegły ustalił na kwotę 9.006,63 zł.

W ocenie Sądu, przy uwzględnieniu wieku samochodu powoda, odczytanego przebiegu, sposobu wcześniejszego regularnego serwisowania pojazdu oraz wykonania przez powoda poprzedniej naprawy tego pojazdu po szkodzie z 2012 roku - tak ustalone odszkodowanie pozwoli powodowi na zrekompensowanie doznanej przez niego szkody i przywrócenie jego stanu majątkowego sprzed szkody oraz jednocześnie nie doprowadzi do wzbogacenia powoda kosztem pozwanego ponad dopuszczalną miarę.

Wskazać w tym miejscu także należy, że oprócz odszkodowania z tytułu kosztów naprawy pojazdu, powód domagał się także odszkodowania z tytułu poniesionego kosztu wykonania geometrii pojazdu i diagnostyki w kwocie 262,50 zł (pозew i wyjaśnienie w piśmie k. 135). Sąd uznał za zasadne roszczenie powoda w tym zakresie, z tym że pozwany w postępowaniu likwidacyjnym uznał to roszczenie i wypłacił wskazaną kwotę w ramach łącznej 3 782, 80 zł (k. 66).

W świetle tak poczynionych ustaleń, Sąd stwierdził, że strona powodowa udowodniła zakres i wysokość doznanej szkody zgodnie z regułą dowodową z art. 6 k.c., w zakresie kwoty łącznej 5 486, 33 zł według wyliczenia:

$9\ 006,63\ \text{zł} + 262,50\ \text{zł} - 3\ 782,80\ \text{zł} = 5\ 486,33\ \text{zł}$

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek od kwoty należnego odszkodowania w niniejszej sprawie, to wskazać trzeba, że stosownie do treści przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2003, 124, poz. 1152) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Uchybienie tego terminu stanowi opóźnienie

w spełnieniu świadczenia i w oparciu o art. 481 § 1 k.c. obowiązek zapłaty odsetek. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis ten, statuujący powszechną zasadę stosownie, do której sam fakt uchybienia terminowi wywiązania się z zobowiązania pieniężnego przesądza o uprawnieniu wierzyciela domagania się odsetek i dookreślający obowiązek dłużnika ich uiszczenia, uzasadnia żądanie powoda zgłoszone w pozwie co do zapłaty odsetek ustawowych od kwoty należnego mu odszkodowania od dnia 2 grudnia 2014 roku. Przy czym zasadniczo, na podstawie przywołanych przepisów, odsetki należą się już po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi (co w niniejszej sprawie miało miejsce w dniu 11 sierpnia 2014 roku).

Wobec powyższego, Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz T. B. kwotę 5.486,33 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty (punkt I wyroku) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II wyroku).

Powód wygrał sprawę niemal w całości, zatem na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. należy mu się zwrot wszystkich poniesionych kosztów procesu w kwocie 1.941,58 zł, na które składały się: 277 zł opłaty od pozwu, 1.200 zł kosztów zastępstwa procesowego (na podstawie § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego i 447,58 zł skonsumowanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego (uiszczonej w kwocie 500 zł).

Wobec tego Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz T. B. kwotę 1.941,58 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III wyroku).

Na podstawie art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 ze zmianami), Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. oraz T. B. kwoty po 52,42 zł na rzecz każdego z nich tytułem części niewykorzystanych zaliczek -uiszczonych przez strony w kwotach po 500 zł, a skonsumowanych na wynagrodzenie biegłego w kwotach po 447,58 zł każda (punkt IV wyroku).

Mając powyższe okoliczności na uwadze oraz na podstawie powołanych wyżej przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku